

Prof. Tadeusz Klementewicz
Humanistyka
po deformie Gowina

Dr Michał Rauszer
Bunty chłopskie
za czasów pańszczyzny

Joanna Hetman-Krajewska
Rozwody
w czasie pandemii

Irena Dawid-Olczyk
Fundacja La Strada
o handlu ludźmi

Wyzdrowiało ponad
500 tys. osób.
W tym nasza
reporterka

Ozdrowieńcy



NIE DA CI OJCIEC
NIE DA CI MATKA
TEGO CO MOŻE
DAĆ CI SĄSIADKA



sklep.mleczko.pl

CYTATY

KS. ADAM BONIECKI,
redaktor senior

*Janowi Pawłowi II
teraz nie obrona jest
potrzebna, ale pełna
prawda.
„Tygodnik Powszechny”*

MATTHIAS GEBAUER,
publicysta

*Nie było jeszcze
prezydenta, za którym
zamkną się być może
drzwi nie tylko Białego
Domu, lecz także celi
więziennej.
„Forum” za „Der Spiegel”*

JULIUSZ MACHULSKI,
reżyser

*Jestem jakoś dziwnie
spokojny, że z młodymi
polskimi kobietami
PiS nie wygra.
„Polityka”*

URSZULA DUDZIAK,
wokalistka

*Dzięki sile umysłu
jesteśmy albo starzy
i zgrzybiali, albo młodzi
i pełni energii.
„Twój Styl”*

MÓJ PRZEGLĄD

Jerzy Domański



Kłamią, bo mogą

Czasy takie, że pytań coraz więcej. A o sensowne odpowiedzi trudno. Nawet na pytania najprostsze. Nie ja jeden mam wrażenie, że co innego widzę, a co innego słyszę. Politycy dojrzej zmiany bardzo skutecznie pozmieniali znaczenie słów. Już nic nie jest białe, nawet jeśli faktycznie jest białe. Po pięciu latach rządów tej bardzo specyficznej odmiany prawicy w pełni zrealizowano zapowiedź prezesa Kaczyńskiego: „Nikt nam nie wmówi, że białe jest białe, a czarne jest czarne”. Jakie coś jest, a przynajmniej w jakich barwach powinniśmy to widzieć, mówią nam prawdziwi mistrzowie w odwracaniu sensu pojęć. Premier Morawiecki i jego prawa ręka minister Dworczyk. Dla nich stan rzeczy jest taki, jaki oni opisują. Są w tej swojej narracji bardzo konsekwentni. Ciągłymi kłamstwami obejmują już wszystkie obszary.

Tego świata, jaki opisują, w realu oczywiście nie ma. Ale kłopoty, problemy i wszelkie możliwe nieszczęścia, które wynikają z rządów tak miernych polityków, są rzeczywiste. Bardzo konkretne. I niezwykle bolesne. Niestety, nie dla politycznych sprawców, ale dla ofiar. Zwłaszcza dla ludzi, którzy zamiast dobrej edukacji dostają w większości byle co, za to tak opakowane, jakby rzeczywiście mieli sensowną i pożyteczną naukę.

Zamiast jak najskuteczniejszej, w tych trudnych warunkach, walki z konsekwencjami covidu mamy ciąg wrzutek odwracających uwagę ludzi od tego czarnego obrazu niemocy i bałaganu. Do czasu, bo każda wizyta w szpitalu czy przychodni sprowadza na ziemię tych, którzy uwierzyli w bajkarstwo premiera i jego ministrów.

Tak źle nigdy nie było. Nawet w pandemii można przecież funkcjonować mądrzej i skuteczniej. Mówią o tym także medycy powiązani z władzą. Dlaczego więc tak nie jest?

Ale czy obserwując kolejne działania prezesa PiS, liderów partii satelickich i ich czołowych polityków można było mieć nadzieję, że potrafią sprostać wyzwaniom? Nawet w bardzo spokojnych czasach mieliby kłopoty, a co dopiero teraz. Widzimy, jakie są efekty rządów tej bardzo słabej ekipy, która na dodatek celowo wyeliminowała wielu sprawnych urzędników w ramach czystek politycznych. Słaba merytorycznie władza opierająca się w rządzeniu na krewnych i znajomych nie mogła sobie poradzić.

Skutki tych rządów obserwujemy każdego dnia. Dlaczego w Polsce nie może być normalnie? Czy oczekiwanie, że władza będzie sprawna, przewidywalna i służebna wobec społeczeństwa, to już tylko pobożne życzenie? Albo sen utopijnego marzyciela?

**TAKI BAJER
NA ŚWIĘTA**

KUPUJESZ ELEKTRONICZNĄ
PRENUMERATĘ NA

PREZENT

I SAM DOSTAJESZ

PREZENT

UŻYJ KODU: SWIETA2020

Więcej informacji na s. 9



BĄKOWSKI



W NUMERZE

PUBLICYSTYKA I OPINIE

- 8 Robert Walenciak**
Mistrz i uczeń
- 34 Krzysztof Janik**
Dokąd idziesz, lewico?
- 36 Tadeusz Klementewicz**
Humanistyka po deformie Gowina

KRAJ

- 12 Rząd pokazał, jak fatalnie traktuje dane**
– rozmowa z Michałem Rogalskim
- 14 Ozdrowieńcy**
Po chorobie wracają do życia
- 18 Dawcy osocza**
Tak niewiele potrzeba
- 22 Handel ludźmi kwitnie, bo jest społecznie akceptowany**
– rozmowa z Ireną Dawid-Olczyk
- 26 Lasy Państwowe w służbie partii i Kościoła**
Pochlebcy w mundurach leśnika

PRZEGLĄD ZWIĄZKOWY

- 27 Nie zmarnujemy tego**
Sprawiedliwa transformacja, czyli jaka

ZAGRANICA

- 28 Awantura w rodzinie demokratów**
Wygrana jak klęska
- 32 Zaszczepieni przez obcych**
Imigranci od szczepionki

HISTORIA

- 39 Bunt potęgą jest i basta**
– rozmowa z dr. Michałem Rauszerem

PSYCHOLOGIA

- 42 Rozwód w czasach zarazy**
– rozmowa z Joanną Hetman-Krajewską

ZDROWIE

- 46 Gorzka pigułka**
Uzależnieni od suplementów

KULTURA

- 50 Dajmy sobie przestrzeń do życia**
– rozmowa z Olgą Bołądź
- 53 Culturalia**
- 54 Książkowy prezent pod choinkę**
- 66 Marian Eile. Artysta i redaktor**

SPORT

- 58 Niemoc nie tylko pandemiczna**
Rok biało-czerwonych do zapomnienia

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Kłamią, bo mogą
- 11 Andrzej Romanowski**
Pięciolecie hańby
- 31 Roman Kurkiewicz**
Nigdy nie będziesz szedł sam
- 45 Tomasz Jastrun**
Przez szczeliny
- 49 Wojciech Kuczok**
Dziaderstwo i dziadostwo

12

KRAJ



RZĄD POKAZAŁ, JAK FATALNIE TRAKTUJE DANE

– rozmowa z Michałem Rogalskim



AWANTURA W RODZINIE DEMOKRATÓW

Wygrana jak klęska



50

KULTURA

DAJMY SOBIE PRZESTRZEŃ DO ŻYCIA

– rozmowa z Olgą Bołądź

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI



Prof. Lech Mażewski
Państwo, Kościół i Solidarność
w latach 1980-1981

Dr Edward Karolczuk
Perfidne prawo
przeciw kobietom

Dr Krzysztof Chyliński
Wyciąć wadliwe
chromosomy

✉ Balon hipokryzji musi pęknąć

Tekst prof. Mariana Szamatowicza pod tym tytułem jest świadectwem szczerzej i prawdziwiej troski o życie tysięcy polskich rodzin. Mam szczególnie stosunek do Pana Profesora i jego Zespołu. To ci lekarze uratowali życie mojej żony. Do końca moich dni będę im wdzięczny. Podobnie jak lekarzom, pielęgniarkom i całemu personelowi Kliniki Intensywnej Terapii i Anestezjologii, którzy walczyli z sukcesem o życie mojego syna.



To, co gotują nam i naszym rodzinom ideolodzy w zakresie naszego zdrowia, jest zwykłym kuglarstwem. Niebezpiecznym, niszczącym chore osoby i fizycznie, i psychicznie. Nasza służba zdrowia ma sporo mankamentów. Za nimi jednak w głównej mierze stoją konkretni ludzie, zwłaszcza zarządzający. Właśnie przypadki mojej żony i syna są najlepszą tego ilustracją. W przypadku żony szybka diagnoza, decyzja i notwórnictwo zostały pokonane. Syn miał trochę

mniej szczęścia. Trafiał na wspaniałych ludzi. Zrobili chyba nawet więcej, niż mogli – niestety, urzędnicze procedury spowolniły, a nawet cofnęły pewne możliwości rehabilitacji.

Mam nadzieję, jak Profesor, że przyjdą czasy, kiedy to lekarz – fachowiec, specjalista, mistrz – wspólnie z pacjentem i jego rodziną będą podejmowali decyzje. Liczę na to, że obecny ruch, który nazywam Ruchem „Wybieram Wolność Wyboru”, bezpowrotnie wymiecie ideologię oraz biurokratyczne, bezduszne procedury ze sfery dbania o nasze zdrowie.

Andrzej Antczak, Białowieża

f Antyszczepionkowcy, antycovidowcy, antimaseczkowcy i inni

Szerzeniu tych debilizmów sprzyja prawie nieograniczony dostęp do mediów. Każdy oszołom z komputerem może zostać specem od wszystkiego na Facebooku czy YouTube. Kiedyś te głupoty rozchodziły się tylko do rodziny i znajomych oszołomów, dziś może je chłonąć każdy. Stąd popularność ruchów antynaukowych.

Michał Czarnowski



f Dlaczego mimo kryzysu PiS lewica nie zyskuje w sondażach?

Bo nikt z Lewicy nie wyszedł na konferencję prasową i nie powiedział: „Gdybyśmy teraz doszli do władzy, od jutra kwota wolna od podatku wyniesie 24 tys. zł, zaczniemy wygaszać 500+ dla najmniej zasobnych obywateli i przestajemy finansować Kościół, żeby znaleźć kasę na ratowanie służby zdrowia; ruszymy z robotami publicznymi, żeby zapewnić pracę tym, którzy ją stracili z powodu kryzysu”. Do tego można dodać trochę zdrowego populizmu w stylu: „Warszawa wysysa ludzi z całego kraju, dlatego zdecentralizujemy urzędy; zero tolerancji dla piratów drogowych i powiązanie mandatów z zarobkami; zamiast nowych samochodów służbowych dla urzędników kupujemy karetki; oderwiemy polityków od cyca w spółkach skarbu państwa” (tutaj należy podać kwotę, którą zarabiają ludzie z nadania politycznego w spółkach, ze szczególnym uwzględnieniem nadań PiS). I poparcie natychmiast skoczy.



Tomasz Szajer

ZDJĘCIE TYGODNIA

Odeszła legenda piłki nożnej. Cały świat optakuje śmierć boskiego Maradony. Bardzo przeżywają to także mieszkańcy Neapolu, gdzie Diego grał przez siedem lat.





PYTANIE | W jaki sposób państwo TYGODNIA powinno wspierać artystów?

PROF. DOROTA ILCZUK,

*Centrum Badań nad Gospodarką Kreatywną
Uniwersytetu SWPS*

Od osób oraz instytucji odpowiedzialnych za politykę kulturalną kraju należy oczekiwać stworzenia solidnego systemu odczuwalnego wsparcia, który uporządkuje kwestię uprawnień artysty zawodowego, obejmie i ubezpieczenia społeczne, i różne formy pobudzania popytu w sektorze kultury. Będzie uwzględniał strategię postępowania w sytuacjach kryzysowych, ale też profesjonalne monitorowanie i analizę sytuacji artystów. System ten musi się zrodzić z otwartych konsultacji z samymi zainteresowanymi, czyli artystami, twórcami i wykonawcami, a zawarte w nim rozwiązania powinny stymulować samoorganizację środowisk twórczych i profesjonalizację rynku pracy artystów. Chcemy bowiem, aby ten rynek był wolny, ale nie dziki.

RAFAŁ SKĄPSKI,

wydawca, były wiceminister kultury

Pomoc artystom, szczególnie w tak trudnym czasie, to oczywisty obowiązek państwa. Winien on być realizowany nie tylko poprzez bezpośrednie wsparcie twórców, ale także na inne sposoby. Media rządowe powinny nadawać „taniec” współczesne polskie utwory, w polskich wykonaniach. Biblioteki, wsparte dodatkowymi środkami, powinny kupować książki polskich autorów, co byłoby również pomocą dla wydawców. Teatry, kina, sale muzyczne itp. powinny być czynne, jeśli tylko zagwarantują zachowywanie koniecznego dystansu społecznego. Powinien zostać uruchomiony fundusz umożliwiający muzeom zakup polskiej sztuki współczesnej. Konieczny

jest program celowych stypendiów twórczych, aby pomoc dla artystów nie była wyłącznie czymś w rodzaju renty socjalnej. W tak zarysowaną akcję powinny być włączone wszystkie związki twórcze, dzięki czemu kryteria przyznawania pomocy będą możliwie obiektywne.

MARTA PSZONAK,

rzeźbiarka, edukatorka artystyczna, Fundacja Działania

Wrzucenie do jednego worka, jakim jest Fundusz Wsparcia Kultury, dużych instytucji, organizacji pozarządowych i przedsiębiorców doprowadziło do zamieszania, dlatego powinny obowiązywać osobne kryteria wyboru beneficjentów z każdej z tych grup. System powinien ponadto uwzględniać ich wewnętrzne zróżnicowanie. Na przykład w trzecim sektorze funkcjonują podmioty, które prowadzą działalność odpłatną czy gospodarczą, ale i takie jak nasza fundacja, które nie generują zysków, ale utrzymują na umowach-zleceniach czy o dzieło kilkunastu, a w niektórych okresach kilkudziesięciu artystów, animatorów i edukatorów. Jeśli chodzi o bezpośrednią pomoc, to wzorem do naśladowania może być jednorazowy przelew, który bez żadnych formalności otrzymali wszyscy członkowie Związku Artystów Wykonawców STOART. Podobna bezwarunkowa pomoc „na życie” wydaje się szczególnie potrzebna w przypadku twórców niezależnych, nierzadko młodych i jeszcze niezrzeszonych, bez stałego zatrudnienia i oszczędności. Wsparcie ze strony państwa powinno wyrównywać szanse, a nie pogłębiać przepaść między słabiej sytuowanymi artystami a przedsiębiorcami z branży artystycznej, zatrudniającymi menedżerów czy fundraiserów.

Not. Michał Sobczyk